

Znane naszym babciom zabawy paluszkowe to miły sposób na zajęcie dziecka. Wspaniale relaksujące, wprawiające w dobry humor, zacieśniające więzi rodzinne a na dodatek dostępne w każdej sytuacji i każdym miejscu. Uczą słuchania, rozwijają pamięć, zasób słownictwa oraz umiejętność naśladowania, kształcą sprawność manualną a także stymulują rozwój mowy.

Recytujemy wierszyk, wykonując gesty – dziecko powtarza za dorosłym najpierw tekst, potem gesty.

Wiosenna burza

*Pada deszczyk, pada, pada, (uderzamy palcem wskazującym o podłogę.)
coraz prędej z nieba spada. (poruszamy palcami na przemian, wykonujemy nimi szybkie ruchy – „przebieramy” palcami”.)
Jak z konewki woda leci, (uderzamy całymi dłońmi o podłogę.)
a tu błyskawica świeci... (klaszczyemy w dłonie nad głową.)
Grzmot!!! (uderzamy lekko pięściami o podłogę.)*

Tam na stryszku

*Tam na stryszku (robimy z rąk daszek)
małych myszek (zaciskamy piąstki i poruszamy nimi)
chrobotanie ciągle słyszę. (drapiemy palcami o stół)
Wciąż biegają, dokazują, (biegamy palcami)
podkradają, (zagarniamy dłonie do siebie)
łasuchują. (udajemy, że jemy)
Lecz je złapać trudna sztuka, (grozimy paluszkami)
bo do norki dają nurka. (chowamy ręce za siebie)*

Grzyby

*W lesie grzyby sobie rosły. (dłoń zamknięta w pięść)
Nagle wszystkie się podniosły. (otwieramy wszystkie palce)
Ujrzały zająca. (wszystkie się schowały)
Tylko nie ten mały. (zamykamy palce oprócz najmniejszego)
Przyszedł zając, ugryzł go, (łapiemy małego paluszkami – grzybka)
Wszystkie grzyby mówią: „Sio!” (machamy odganiając zajączka)*